



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji

Warszawa, dn. 10.01.2019 r.
KIGEiT/Email/000132/2019

dr Beata Lubos
Zastępca Dyrektora Departamentu
Departament Innowacji
Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii
pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

Szanowna Pani Dyrektor,

odpowiadając na prośbę dotyczącą społecznych konsultacji w sprawie reformy zasad wspierania przedsiębiorstw ze środków publicznych w okresie 2021-2027, chciałbym przekazać uwagi i propozycje wynikające z doświadczeń związanych z rynkiem udzielania pomocy publicznej w szczególności dotyczących mikro i małych (MM) przedsiębiorstw działających na terenie RP, które zgłosili członkowie naszej Izby.

1. **Pierwsza problem**, jaki wynika ze współpracy z przedstawicielami tego sektora gospodarki to konflikt między oczekiwaniami sektora a wyznaczonymi kierunkami pomocy publicznej dotyczącymi szczególnie okresu 2014 – 2020. Z wielu przeprowadzonych rozmów z przedsiębiorcami MM, którzy starali się uzyskać pomoc publiczną na rozwój prowadzonej przez siebie działalności wynikało, że **chcieli oni wzmocnić swoją pozycję wytwórczą przez wymianę bądź rozbudowę własnego parku maszynowego**. Mając zapewnione miejsce na rynku odbioru produkowanych przez siebie towarów lub wykonywanych usług chcieli wymienić park maszynowy na nowocześniejszy, wykorzystujący w wielu przypadkach techniki cyfrowe (większa dokładność i precyzja maszyn) czy też szybszy (wydajny) oraz na bardziej energooszczędny. Niestety dostępność środków pomocy publicznej na ten cel była znikoma lub zwykle powiązana z wdrożeniem nowego produktu pozyskanego we współpracy z jednostką naukowo badawczą lub zakupem praw licencyjnych bądź patentów. Szczególnie dla wspomnianych przedsiębiorców MM zaspokajających lokalny rynek, te wymagania stawiane przez konkursy były nie do spełnienia. Raz poprzez konieczność zainwestowania własnych pieniędzy w kosztowną (drogą) współpracę w zakresie badań czy nabycia praw do produkcji a dwa, że ci właśnie przedsiębiorcy kierowali rozwój swoich niekiedy małych firm w zupełnie innym kierunku. Przytoczę fakt (zgłoszony przez jedną z firm), że w jednym konkursie firma mogła zrealizować projekt modernizacyjny w powiązaniu z nowo wdrażanym produktem o ile wartość projektu przekraczała 5 mln zł. Który to przedsiębiorca MM posiada własne czy też zabezpieczone środki finansowe pozwalające na realizację takiego projektu? Który mikro przedsiębiorca, o rocznych **przychodach zwykle mniejszych niż 2-3 mln** zł, podejmie się realizacji takiego projektu? Kalkulowane ryzyko (także przez banki) wyklucza takie realizacje!
2. **Drugi problem**, to zauważony fakt dyskryminowania niektórych podmiotów w wyniku podziałów na polską Ścianę Wschodnią (ŚW) i resztę terytorium Polski (PO IR 2014-

2020). Otóż okazało się, że w wyniku nieprzemyślanych do końca warunków konkursowych przedsiębiorca, który posiadał siedzibę główną na obszarze poza ŚW a na terenie ŚW jedynie miejsce sprzedaży swoich produktów (wpisane do KRS) był:

- wykluczony ze wsparcia z programu dotyczącego ŚW (nie spełniał wymaganych obrotów i zatrudnienia dla przedstawicielstwa na ŚW),
- a ze wsparcia w konkursie ogólnopolskim wykluczało go posiadanie przedstawicielstwa na ŚW. Tak nieprzemyślane skonstruowane warunki na pewno zablokowały dostęp do wsparcia sporej grupy firm.

3. **Trzeci problem**, to kierunki rozwoju firm MM. Przedsiębiorcy przede wszystkim oczekują stabilizacji pracy i ugruntowania na rynku działań swojego przedsiębiorstwa i trudno nakazowo zmuszać ich do opracowywania innowacyjnych produktów. Oczywiście startupy w ten sposób mogą funkcjonować ale nie wszyscy MM są startupami. W przyszłych rozdaniach finansowania należy dać również możliwość wzmocnienia potencjału produkcyjnego dla tych, którzy nie czują jeszcze potrzeby „zalewania” innowacyjnymi produktami rynku a chcą produkować efektywnie, dokładniej, bardziej energooszczędnie, z mniejszym negatywnym oddziaływaniem na środowisko oraz chcą uzyskać minimalizację przestojów związanych z wykorzystywanym starym parkiem maszynowym. Podnoszenie konkurencyjności to nie tylko walka o innowacyjność ale również o efektywniejsze wykorzystanie dostępnego potencjału produkcyjnego jak i zarządzanie przedsiębiorstwem. W efekcie walki o dostępność pomocy publicznej powstają projekty nie mające nic wspólnego z innowacyjnością a noszące przykrywkę w postaci specjalnie skonstruowanego opisu pozwalającego na wykorzystanie pomocy – a przecież nie chodzi tu o „preparowanie” opisów a o rzeczywiste osiągnięcie wyższego stopnia konkurencyjności w wyniku mądrych i uzasadnionych z punktu widzenia przedsiębiorców projektów.
4. **Czwarty problem** dotyczy zabezpieczeń związanych z realizacją projektów inwestycyjnych. Jedna z firm zgłosiła, że w 2015 roku na bazie projektu zgłoszonego w konkursie RPO Woj. Świętokrzyskiego, który przed podpisaniem umowy na realizację upadł, gdyż żądane zabezpieczenia przekraczały ośmiokrotnie wartość projektu! Projekt, który mógł przynieść rozwiązanie znakomicie podnoszące jakość odzyskiwania surowców wtórnych nie wszedł w fazę realizacyjną właśnie z tego powodu.
5. **Piąty problem** to sprawa generatorów systemów informatycznych (SI) a właściwie algorytmów przeliczających dane. Okazuje się, że zastosowane tam algorytmu powodują iż dane przenoszone z arkusza kalkulacyjnego (po ich przeliczeniu w SI) dają wyniki różniące się o/lub – 1 grosz w stosunku do danych z arkusza kalkulacyjnego, wyliczanych zgodnie z zasadami publikowanymi do wyliczeń. I nie chodzi tu o niewłaściwe metody przeliczania zastosowane w arkuszu ale o dziwne, trudne do ustalenia kalkulacje w SI. Przy kilku tysiącach wydatków rozliczanych w projekcie w arkuszu kalkulacyjnym wszystko się zgadza a w SI wychodzą różniące +/- 0,01 lub 0,02 zł. „Walka” z tym w rozliczeniach powoduje „konstruowanie” dziwnych zestawień i niepotrzebnie zabiera czas beneficjentom.
6. **Szósty problem**, to przerzucanie na wnioskodawcę wyliczania specyficznych arkuszy kosztów (np. woj. zachodniopomorskie: załącznik 12) wnioskodawcy zupełnie niepotrzebnych, generowanych bez uzasadnienia, ale dających inny wynik przeliczenia niż zastosowane w Instytucjach Pośredniczących kalkulatory (chyba tylko po to aby odstraszyć wnioskodawcę od rozliczania projektów). Dopiero wpisywane pod dyktando

telefoniczne liczby wyliczone przez konsultantów spełniają oczekiwania. Po co takie utrudnienia?

Zebrane powyżej uwagi zostały pogrupowane i podzielone według głównych problemów. Były zgłaszane także indywidualne uwagi ale nie mogliśmy ich zweryfikować, więc nie zostały przekazane do Pani. Mam nadzieję, że uwagi powyższe pomogą usprawnić system pomocy publicznej w następnej perspektywie programowania i wieloletnimi ramami finansowymi w okresie 2021-2027. Jeżeli otrzymamy od naszych członków dodatkowe uwagi, to także je prześlemy.

Prezes Zarządu
Stefan Kamiński